

We Lwowie, dnia 29. października 1908.

Aleg 1280

Sprawozdanie

Komisji szkolnej o petycyi Naczelnego Zarządu krajowego Związku Nauczycielstwa ludowego w Galicyi z siedzibą w Krakowie i Towarz. ruskiego wzajemnej pomocy galicyjskich i bukowskińskich nauczycieli i nauczycielek w przedmiocie udzielania zaliczek nauczycielom ludowym oraz o petycyi Henryka Lercla nauczyciela stałego z Janowa.

Naczelnny Zarząd krajowego Związku nauczycielstwa ludowego w Galicyi z siedzibą w Krakowie, wniósł petycyę (l. 1845) do Sejmu w sprawie udzielenia nauczycielstwu ludowemu zaliczek na płacę. W tej samej sprawie wniosło też petyę (l. 1527 i 1590.) Towarzystwo Ruskie wzajemnej pomocy galicyjskich i bukowskińskich nauczycieli i nauczycielek.

W r. 1907 poseł Tomaszewski stawiał w Sejmie wniosek osobny w przedmiocie zaliczek zwrotnych na płacę nauczycieli ludowych, lecz ten wniosek odesłany do Komisji szkolnej, z powodu zamknięcia sejmu nie znalazł załatwienia. Wreszcie w sesyi obecnej poseł Wasung podniósł tę samą myśl choć na odmiennych podstawach. Wniosek ten dąży do wytworzenia funduszu pożyczkowego w wysokości 400.000 K celem udzielenia zaliczek nauczycielom ludowym, został odesłanym wprost do komisji budżetowej, z treści swej jednak należy on do przedmiotów objętych działalnością Komisji szkolnej. Poseł Wasung żąda wstawienia do budżetu krajowego poczynszy od r. 1909 kwoty 20.000 K na oprocentowanie i amortyzacyę kwoty 400.000 K, która ma posłużyć do utworzenia w każdym okręgu szkolnym funduszu zaliczkowego na udzielanie zaliczek nauczycielom. Rada szkolna krajowa została tym samym wnioskiem wezwana do opracowania propozycyi i do przedłożenia takowych na najbliższej sesyi sejmowej. Myśl sama zdrowa, potrzeba wyrobienia kredytu dla nauczycieli ludowych konieczna. Obecnie przy coraz silniejszym rozwoju stosunków społecznych i ekonomicznych, nie mówiąc już o właścicielu ziemi lub domu, fabryki lub warsztatu, lecz każdy mający jakiegokolwiek zawodowe zatra-

dnienie lub jakąś posadę, ma bardzo ułatwiony, rzec można, łatwy kredyt, czyżby jedynie więc nauczyciel ludowy, którego praca tak siły fizyczne wyczerpuje, miał pozostawać i nadal bez możliwości poratowania się odpowiednim kredytem, gdy ciężka doba życiowa go doświadczy? Wszak każdy urzędnik państwowy, nawet niższy funkcyjaryusz rządowy ma prawo żądania zaliczki na swe pobory do wysokości kwartalnej tychże, a tylko wyjątkowo nauczycielowi ludowemu tego żądać nie wolno. Kto zna stosunki życiowe naszego nauczycielstwa ludowego, ten wie dobrze, że gdy nauczyciel ubogi, nie posiadający żadnego majątku osobistego, ulegnie chorobie lub ktoś z jego rodziny i potrzeba poratowania zdrowia stanie się koniecznością, to wtedy staje się równocześnie położenie tego nauczyciela wprost fatalnem, nieraz bez wyjścia prawie. Jedyna rada, jedyny ratunek udać się wtedy do lichwiarza — a lichwiarz to być musi, bo nauczyciel bez osobistego majątku, bez żadnej hipoteki, nie mogący nawet zastawić arkusza swej płacy, innego kredytu a nikogo mieć i znaleźć nie może. Czem jest lichwiarz, jak on umie wyzyskać i opanować swą ofiarę, z życia wiemy dobrze, nie przeto dziwnego, że nauczycielowi, gdy raz popadnie w długi, wybrnąć z nich bardzo trudno i śmiało twierdzić możemy, że w tych ciężkich stosunkach nie jedna dobra siła nauczycielska, ulegając zgrzyocie, przedwcześnie zesłała z tej ziemi. To też czas wielki, aby tym — gdy się je bliżej zbada — wprost nieraz przerażającym stosunkom zapobiedz.

Wprawdzie w innych krajach koronnych również nie bywa udzielonym kredyt w formie zaliczek na płacę nauczycielom, ale tam istnieją zakłady kredytowe prywatne jak np. „Spar & Darlehensverein im Deutsch — Oesterr. Burgerschulbunde“ lub „Darlehenskasse des Lehrerhausvereines“ we Wiedniu. Te instytucje udzielają nauczycielom ludowym pożyczek na udziały i w ten sposób zapobiegają potrzebom stanu nauczycieli ludowych pod tym względem. Myśl pociągnięta przez Wasungę, aby rozdawnictwem kredytu dla nauczycieli zawiadywała Rada szkolna okręgowa jest dobrą i praktyczną, bo każda Rada szkolna okręgowa może najlepiej znać nauczycieli swego okręgu, może najłatwiej skontrolować, o ile udzielanie kredytu pojedynczym jednostkom jest wskazane i może bez trudności otrzymywać spłaty, potrącając należność zwrotną przy wypłacie nauczycielowi miesięcznych poborów. Ufamy, że wniosek pociągnięty przez Wasungę znajdzie jeszcze w tegorocznej sesji załatwienie, a tem samem zostanie pomyślnie zakończoną sprawa, której załatwienia w swych petycjach domagają się tak Naczelny Zarząd krajowego Związku nauczycielstwa ludowego w Galicyi z siedzibą w Krakowie, jakoteż Towarz. Ruskie wzajemnej pomocy galicyjskich i bukowińskich nauczycieli i nauczycielek.

Wreszcie nauczyciel stał z Janowa Henryk Lercl w petycji l. 595 prosi o zaliczkę 300 K na swą płacę.

Komisya szkolna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycę Henryka Lercla odstępuję się Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia w porozumieniu z Radą szkolną krajową.

Przewodniczący:

Rayski.

Sprawozdawca:

Cielecki.